GAZETA KRAKOWSKA

Nro. 39.

W NIEDZIELĘ DNIA 14. MAIA 1809.

Z Wiednia d. 6. Maja.

W święto znalezienia S. Krzyża d. 3 b. m. raczyła Nayiaśnieysza Cesarzowa Jmć iako naywyższa opiekunka orderu gwiazdzistego krzyża damskiego, następuiące damy tym orderem zaszczycić: Karolinę Hrabinę Thisbardt, z domu Hr. Czernin; Helenę Hrabinę Mniszkową, z domu Xiężniczkę Lubomirską; Maryannę Hrabinę de Erdödy, z domu Hr. Aspermont - Baindt; Juliannę Hrabinę Nadasd, z domu Hr. Schmidegg; Jozefę Hrabinę Odonel, z domu Hr. Gaisruk; Małgorzatę Baronową Bergb, z domu de la Saux; Antoninę Hrabinę Noftitz - Rhynek, z domu Hr. Schlik; Karolinę Hrabinę Coronini, z domu Hr. Strassaldo; Antoninę Hrabinę Dietrichstein, z domu Hr. Saurau; Zofiią Hrabinę Zichy, z domu Hr. Szeczeny; Eleonorę Margrabinę Savechetta; Katarzynę Hrabinę Nobili, z domu Baron. Montigni; Zofiią Hrabinę Magnis, z domu Hr. Stadion na Thonhausen; Elżbietę Hrabinę Keglewics, z domu Hr. Esterhazy; Augustę Hrabinę Daun, z domu Hr. Hardegg; Teressę Xżnę Khewenhüller - Metsch, z domu Hr. Morzin; Maryannę Hrabinę Falkenhayn, z domu Baronownę Königsbrunn.

Do mieszkańcow Wiednia.

W czasie kiedy woysko potyka się z odwagą i wytrwałością za naysłusznieyszą i naywyższą sprawę, za iaką kiedy oręż podniesiono, mogłby ieden lub drugi oddział nieprzyiacielskiego woyska pokusić się wtargnąć do stolicy. Posłał mnie tu zatem Nayiaśnieyszy Cesarz Jmć, aby przez stosowne przygotowania zapobiedz skutecznie takowemu zamachowi.

O waszey gotowości, Szlachetni i wielkomyślni mieszkańcy Wiednia! iest J. C. K. Mość wcześnie zapewniony, że dzielnie wesprzecie moie w tey mierze zlecenia. Wasza w każdey okazyi miłość do oyczyzny, wasza wierność względem nayukochańszego Monarchy nigdy nie okazała się w większey świetności, iak w teraźnieyszey chwili. Wiem ia i świat się dowie co wy zdołać możecie!

Wasi przodkowie odparli pod Ferdynandem i Leopoldem potężnego nieprzyiaciela z pod murow stolicy. Jeżeli temu, który nam dziś grozi, udało się przed kilką laty wtar-

gnąć w te mury, tedy otworzyły mu do nich drogę nadzwyczayne nieszczęścia. Lecz teraz, kiedy ogromne siły, mogące dać szczęśliwy obrot woynie, stoią w całym kraiu w gotowości; teraz, kiedy oznaczałoby więcey niżeli podłość, więcey niżeli ubybienie obowiązkom, wątpić o dobrem ukończeniu rzeczy; teraz, mowię, mielibyśmyż szanowne to miasto, środek Monarchii, siedlisko tylu sławnych Monarchow, którzy okryli chwałą imie Austryackie, ziednali szczęśliwość i błogosławieństwo swem ludom, oddać nieprzyiacielowi bez obrony?

Tak sromotna myśl niechay daleką od nas będzie! Czuło wzruszony położonem we mnie przez J. C. K. Mość zaufaniem, zawsze znaydować się będę przy was i pomiędzy wami. Przekonany iestem o waszey niespracowaney pomocy, o waszey gotowości przyłożenia się do każdego chwalebnego czynu, o sumiennem i dzielnem popieraniu waszem każdego środka, iakiego ocalenie stolicy i honor nasz wymaga. Jeżeli wszystkich nas iedna tylko wola ożywiać będzie, ktoż potrafi nas zwyciężyć?

Niebezpieczeństwo, przeciw któremu opierać się zamyślamy, nie może bydź długie chociażby w rzeczy samey nastąpiło. Zewsząd pośpieszą woyska dla dopomożenia naszem usiłowaniom.

Jeżeli tymczasem widok chwalebnego waszego poświęcenia się zachęci tysiące waszych współziomkow, ieżeli wasz przykład uratuie oyczyznę, iakaż czeka was nagroda, iakaż przyszłość!

W Wiedniu d. 5 Maja 1809.

Arcy Xżę Maxymilian.

J. Cesarzowiczowska Mość Arcy Xżę Jeneralissim przyiął łaskawie patryotyczną ofiarę prywatnych tuteyszych dworskich strzelcow utworzenia i umundurowania, wyiąwszy broń, korpusu ochotnikow; urządzenie zaś tego korpusu zlecił niżey podpisanemu.

Naywyższe to postanowienie oznaymuie się zatem wszystkim strzelcom z prozbą, aby w przeciągu tego tygodnia zgłaszali się do niżey podpisanego pod Nr. 152 na wysokim moście.

W Wiedniu d. 4 Maja 1809.

Antoni Hrabia Schlegenberg,
Major, C. K. woyska.

J. C. K. Mość raczył gorliwość C. K. cyrkularnego Lekarza Wiśniewskiego w Tarnowie w ratowaniu Ces. Królew. i Rossyyskich żołnierzy w czasie morowey choroby w roku 1806 wynagrodzić nayłaskawiey złotym medalem średniey wielkości.

Właściciel zaiezdnego domu na gościńcu, Jędrzey Rudolf Kramer, oddał J. C. K. Mci 128 zł r. które znayduiący się u niego goście złożyli na piękne przeznaczenie; ażeby temi pieniądzmi ranieni woiownicy wspartemi byli. J. C. K. Mość przyiął z ukontentowaniem ten dowod miłości oyczyzny i rozkazał go przez gazety ogłosić.

Odezwa J. Krolewiczowskiey Mci Arcy Xcia Ferdynanda.

Pierwsza moia odezwa pod d. 14 Kwietnia r. b. z głowney moiey kwatery Odrzywołu uwiadomiła mieszkańcow Xięstwa Warszawskiego o naywyższey woli Nayiaśnieyszego Cesarza Austryackiego, że zostaiące pod moiemi rozkazami woyska nie wchodzą w celu podbicia Xięstwa Warszawskiego, ale iedynie dla zawoiowania tych, którzy walczą za sprawę Cesarza Napoleona. Gdy za pomyślnością oręża podstąpiłem z moim korpusem woyska aż pod Warszawę i tę stolicę zaiąłem, usta-

nowiony zatem iest stosownie do rozkazow J. C. K. Mci rząd tymczasowy.

Do naywyższego zawiadywania wszystkiemi sprawami rządowemi w stolicy Warszawie i w zajętych przez woyska pod moiemi rozkazami zostaiące lub w zaiąć maiących się departamentach tey prowincyi mianował J. C. K. Mość aktualnego C. K. Szambelana, taynego radcę, Feldmarszałka porucznika, W. Marszałka J. Cesarzowiczowskiey Mci Arcy Xcia Ludwika i Komandera orderu S. Jana, Hrabiego St. Julien. Pod tym C. K. nadwornym Kommissarzem zostaie C. K. aktualny nadworny Radca i Kawaler orderu S. Szczepana, Baron Baum, iako C. K. Intendent do sprawowania politycznych obowiązkow. Nakazuie się więc wszystkim urzędom i mieszkańcom, aby wszystkim rozkazom i rozporządzeniom C. K. nadwornego kommissarza byli posłusznemi i natychmiast one uskuteczniali.

Wszystkie dotychczasowe publiczne władze i urzędy utrzymane są tymczasowo i wszyscy urzędnicy dopełniać maią swoich obowiązkow i pobierać będą swoie płace, i powinni bydź posłusznemi teraźnieyszemu C. K. tymczasowemu rządowi, iak dawniey rządowi Xięstwa Warszawskiego byli. Nakazuie się niemniey powyższym urzędom, aby w każdem przypadku wspierały C. K. kommissarza i przykładały się wszystkiemi sposobami do wykonania iego rozkazow. Regularna i uzbroiona milicya mieyska pozostanie w czynności i wspólnie z C. K. woyskiem przestrzegać będzie bezpieczeństwa i utrzymywać porządek. Dowodzca milicyi ma kommendantowi miasta podać stan tey milicyi i każdego officera po imieniu.

Kommendantem miasta iest tymczasowo C. K. Jenerał major i Kawaler woyskowego orderu Maryi Teressy, Baron Trautenberg, do którego wszyscy co się woyskowości tycze udawać się maią.

Każdy, wyiąwszy powyższe milicye mieyskie, obowiązany iest w przeciągu 24 godzin znayduiącą się u niego broń iakiego bądź rodzaiu, proch, ołow, zapasy woyskowe bez żadnego wyiątku oddać do zbroiowni, tudzież wskazać w przeciągu tegoż czasu nadwornemu kommissarzowi mundury i rysztunki, magazyny lub zapasy żywności i wszelką rządową własność pod surowemi karami.

W wszystkich publicznych kassach, &c. ma natychmiast zrobiony bydź obrachunek i i gotowe pieniądze, iako też zaległe podatki maią bydź w przeciągu 24 godzin C. K. nadwornemu kommissarzowi podane.

Prefektura Warszawska starac się powinna, aby oznaczone przez kommendanta porcye chleba, mięsa, warzywa, piwa lub gorzałki żołnierza dochodziły. Oprocz tych porcyy nie może żołnierz niczego więcey od gospodarza żądać.

Mieszkańcom zapewnia się zupełne bezpieczeństwo osób i własności, przeciw każdemu zaś nadwerężaiącemu publiczną spokoyność i bezpieczeństwo będzie surowo postąpiono.

W głowney kwaterze w Warszawie d. 23 Kwietnia 1809.

Arcy Xżę Ferdynand, dowodzący Jenerał.

Do wszystkich Prefektow i Podprefektow Xięstwa Warszawskiego.

Gdy dla opatrzenia w żywność znayduiącego się w Xięstwie Warszawskim C. K. woyska osobny jeneralny kommissoryat ustanowiony został, nakazuie się zatem wszystkim prefekturom i podprefekturom, iako też wszystkim mieyscowem zwierzchnościom i wsiom, aby iak nayściśley dopełniały rozkazow jene-

ralnego kommissoryatu i wszystkie rozpisane dla woyska potrzeby bez naymnieyszey zwłoki w oznaczonym czasie do jeneralnego kommissoryatu dostawiały; zaleca się niemniey, aby ieżeli prefekt lub podprefekt nie może dla iakich bądź przyczyn dopełniać swoich obowiązkow, zastąpił iego mieysce pod własną odpowiedzialnością radca prefektury lub sędzia pokoiu lub inny zaufania godny urzędnik i doniesiono o tem intendencyi.

Z C. K. Intendencyi. W głowney kwaterze w Warszawie d. 23 Kwietnia 1809.

J. C. K. Mci aktualny Szambelan, tayny Radca, Feldmarszałek porucznik W. Marszałek J. Cesarzowiczowskiey Mci Arcy Xcia Ludwika, Komandor orderu S. Jana i pełnomocny nadworny Kommissarz w Xięstwie Warszawskim Hrab. St. Julien.

Dokończenie czternastego dziennego rapportu C. K. woyska.

Korzystano z nocney pory dla zarzucenia ieszcze iednego mostu na Dunaju przy Ratysbonie, dla ściągnienia do kupy woyska przed tem miastem i dla poczynienia przygotowania do zasłonienia przeprawy. Ta nastąpiła w iasnym dniu w oczach nieprzyiaciela pod zasłoną naszey artyleryi i jazdy, które przez 4 godziny odpierały attaki nieprzyiaciela i dzielnie iego zapęd wstrzymywały.

O godzinie 12 ukończona została przeprawa; rozebrano most statkowy i zostawiono kilka batalionow w Ratysbonie, aby wstrzymywały nieprzyiaciela aż do nocy od ścigania naszego woyska.

Jenerał Francuzki Hervo poległ na placu boiu. Z naszey strony zostali ieszcze procz wymienionych iuż Jenerałow Lusignan i obu Xiążąt Lichtensteinow, Jenerałowie Xżę Rohan i Schneller ranionemi. Utraciliśmy kilka batteryy, przy których ludzie i konie byli pozabiianemi i przy nagłem nacieraniu jazdy nie mogli zaraz bydź innemi zastąpionemi.

Nieprzyiaciel rzucał z haubic granaty do Ratysbony dla wyparcia naszego woyska, które ustąpiło stamtąd wieczorem, ale większa część miasta obroconą została w pyrzynę. Dla czego zaś nieszczęśliwe to miasto zasłużyło na tak okrutny los, nie można co do woyskowości zgadnąć; zostawienie tam z naszey strony załogi aż do wieczora dla wstrzymania nieprzyiaciela od ścigania, było woyskową przyczyną i cel ten dopięty został. Co iednak skłoniło nieprzyiaciela do zniszczenia tylu nieszczęśliwych familiy, niechay w własnem sumnieniu znaydzie usprawiedliwienie.

Feldmarszałek porucznik Chasteller donosi z Inspruka, że waleczni i bitni Tyrolczykowie zabrali iuż do 8000 jeńcow, że przednie nasze straże zachodzą iuż do Reuti i Füssen, w południowey zaś okolicy postąpiła iedna kolumna do doliny Adygi i Kuffstein iest opasany.

Gazeta Insprukska pod d. 21 Kwietnia r. b. zawiera następuiące doniesienia o wniściu C. K. woyska do Tyrolu:

Przez nieszczęśliwy zwrot ostatniey woyny przymuszoną Austrya została ważny Tyrol — klucz do Niemiec i Włoch — ustąpić Bawaryi. — Rozdział ten był dla czułego serca dobrego Cesarza i oyca ludu Franciszka Igo bardzo bolesnym, i ieden tylko warunek, że Tyrol zostawiony zostanie przy swoiey konstytucyi i swobodach łagodził cokolwiek tę boleść. Bawarya znaglona obcem wpływem narzuciła Tyrolowi woyskowy popis, zniosła stany, opanowała własność szanownego duchowieństwa, odięła szlachcie przywileje, od-

dzielne iey sądy i nawet nazwisko Tyrolu zatarły.

Austrya uchwyciła oręż. D. 9 b. m. kochany powszechnie w Tyrolu Arcy Xżę Jan posłał uciśnionym Tyrolczykom na pomoc 8my korpus woyska pod dowodztwem Feldmarszałka porucznika Chasteller. Cały narod zaczął się uzbraiać, i gdy d. 10 Bawarskie woyska chciały most pod St. Lorenz dla zatrzymania marszu Austryakow rozebrać, rozpoczęli waleczni mieszkańcy dolin Puster nieprzyiacielskie kroki. Zaskoczono od wąwozu Mühlbach Bawarskim woyskom i musiały się przez Schab po prawym brzegu rzeki Eisack przez most pod Ladrit nazad cofnąć, który podobnież chciały rozebrać. Lecz powstanie doliny Puster, zmocnione powstaniem sądow Rodonek i Schonek, nie dopuściło, lubo przybyły im na pomoc dwa lekkie bataliony Wredena i Donnersberga z szwadronem dragonii, 2 działami i 1 haubicą z Brixen.

D. 11 ciągnęła się daley żywa potyczka przy moście pod Ladrit; gdy jednak z rana przybyła ieszcze kolumna Francuzkiego woyska, przeszło 3000 piechoty i 600 jazdy licząca, Bawarczykom na pomoc, która udać się miała przez Tyrol z Włoch do Augszburga, zostali Tyrolczykowie cokolwiek odpartemi. Lecz wieczorem nadciągnęła przednia straż F. M. P. Chastelera, który iak tylko dowiedział się, że Tyrolczykowie potykaią się z Bawarczykami, posłał im zaraz przez wzgorki Schab i Tet do doliny strzelcow i lekką konnice Hohenzollera w posiłku. Widok Austryackiego woyska podwoił męstwo w Tyrolczykach, i Bawarczykowie i Francuzi przymuszonemi zostali cofnąć się przez Mittewald ku Sterzing. Przy tey okazyi popisał się szczególniey Austryacki Porucznik Gerardi od 9go batalionu strzelcow. F. M. P. Chasteler osadził tym czasem wzgórki Schab i wieś Mühlbach strzelcami 2go regimentu Hohenlohe-Bartenstein i Lusignana, 3 szwadronami lekkiey konnicy Hohenzollera i artyleryą.

D. 12 powstańcy doliny Puster strzelali mocno do cofaiącey się ku Sterzing nieprzyiacielskiey kolumny z wzgòrkow, które po obu stronach drogi zaięli, poniosła tu znaczną stratę. Gdy czoło tey kolumny dochodziło iuż do Sterzing, pokazały się przed tem mieyscem powstania sądow Sarentheim i Passeyer, które przez Jaufen przybiegły, uderzyły zaraz na nieprzyiaciela, oderznęły część kolumny i przymusiły ią do cofnienia się ku Sterzing-Moos.

D. 13 udała się nieprzyiacielska kolumna przez Gossensass ku Insprukowi, lecz powstania dolin Schmiern, Gschnitts i innych, które osadziły wzgórki po prawey i po lewey stronie i drogę w niektórych mieyscach drzewem zawaliły, dawały do niey potężnie ognia. Reszta oderzniętey kolumny przy Sterzing uformowała czworogran; lecz rowno z świtem dawali do niey Tyrolczykowie żywo ognia i wzywali ią do poddania się. Niechcieli się Bawarczykowie poddać i strzelali kartaczami do Tyrolczykow; ci użyli nowego fortelu, to iest popychali przed sobą 3 wozy wyładowane sianem i z pozatych pozabiiali kanonierow. Potem uderzyli całą massą na czworogran, przedarli się przez nieprzyiacielskie bagnety i cały Bawarski oddział, składaiący się z 1 Majora, 10 officerow i 380 ludzi zabrali w niewolą, z których zginęło w zabitych i ranionych przeszło 150 i 1 działo utracili.

Tym czasem lud wyższey i niższey doliny Inn porwał się także d. 11 do oręża; zaczęło się naypierwey strzelanie na wzgórkach Isel przy Galwiese niedaleko Inspruka z tey tu strony rzeki Inn, dla spędzenia Bawarskich pikietow. Cała Bawarska załoga, składaiąca

a 2 batal. piechoty i 1 szwad. dragonii z 4 działami wysłała z Inspruka na pomoc piketom. Rozpoczęło się z dział strzelanie i bitwa stała się powszechną. Stoiący po górach Tyrolczykowie trafiali z swych sztuccow do Bawarczykow, których bardzo wiele do Inspruka odwieziono. Potyczka ta trwała aż do ciemney nocy. W wieczor ieszcze zatoczyli Bawarczykowie iedno działo na most rzeki Inn.

Nazaiutrz z rana d. 12 bardzo wiele Tyrolczykow udało się na góry przy wsi Hötting i wtargnęli do przytykaiącego do tey wsi przedmieścia Insprukiego Mariahilf. Bardzo wiele Bawarskich żołnierzy pilnuiących mostu na Inn zostali z kamienic rzeczonego przedmieścia przez Tyrolczykow ranionemi. Inna kolomna pospolitego ruszenia z fuzyami, sztuccami i długiemi żertkami, na końcu których znaydowały się bagnety, postąpiła przez most pod Mühlau przeciw miastu. O godzinie 7 przebyli Tyrolczykowie most, odparli Bawarczykow do miasta i zabrali znayduiące się na moście działo. O godzinie 8 mowiono o kapitulacyi; lecz nie przyszła do skutku, ponieważ wieśniacy nie mieli naczelnika. Waleczni Tyrolczykowie wtargnęli przez most na Inn przy radosnych okrzykach do miasta, przymusili część iazdy do zsiądzenia z koni, opanowali natychmiast koszary, odebrali chroniącym się tam żołnierzom broń, uderzyli potem na odwach, gdzie znaydował się Pułkownik Baron Ditfurt, dowodzący woyskiem Bawarskim, Podpułkownik Spański, wiele innych officerow i znaczna liczba żołnierzy. Ostatni zachęceni odwagą przez Pułkownika Ditfurt uderzyli na walecznych Tyrolczykow; lecz zaledwo 50 krokow postąpili, gdy prowadzący ich officer ugodzony został kulą w głowę i wielu żołnierzy było ranionych. Tyrolczykowie ukrywali się w kościele, na dziedzińcu mieyskiego szpitala i w kilku domach, i dawali ognia do Bawarczykow. W krótce poległ Podpułkownik Spański. Pułkownik Ditfurt, który był iuż dwa razy raniony, odebrał ieszcze trzeci postrzał w nogę; pomimo tego iednak nie przestawał zachęcać żołnierzy swoich nietylko słowami, ale i przykładem, aż czwarty postrzał ranił go w głowę. W krótce potem złożyła reszta piechoty broń. W tem przypadła nierozbroiona ieszcze część jazdy cwałem i usiłowała rozpędzić kupy walecznych powstańcow, lecz nadaremnie; w krótce musiała się poddać i kilkunastu tylko ludzi, pomiędzy któremi znaydował się Major Hrabia Erbach, potrafiło przez most Mühlau drogą ku Hall uciec. Lecz i w Hall znaydowali się waleczni Tyrolczykowie pod bronią i schwytali uciekaiących. Około godziny 10 wszystkie Bawarskie woyska w Inspruku zabrane zostały w niewolę. Cały regiment Bawarski Kinkela, szwadron jazdy, dwie chorągwie, z których iedna poszyta była przez Wicekrólową Włoską, 4 działa, wiele prochowych i innych wozow dostały się zwycięzcom w ręce. Waleczni mieszkańcy gór przeciągnęli z chorągwiami i woyskową muzyką w tryumfie przez miasto i i poczytywali się za szczęśliwych, iż wyzuli się z pod obcego jarzma i dostali się znowu pod słodkie berło Austryi. Naywiększa radość panowała w Inspruku, strzelano i wykrzykiwano radośnie po wszystkich ulicach Inspruka. Wszyscy cieszyli się z ocknienia Tyrolczykow. Wszyscy sądzili się bydź szczęśliwemi, iż należą do tak mężnego ludu i cały dzień zszedł na wynurzeniu radości.

D. 13 o godzinie 3 z rana słyszeć się dały z wszystkich wież miasta wystrzały na trwogę. Powtarzały ie także okoliczne wsie i góry. Mowiono, że Francuzi i Bawarczy-

kowie ciągną od Brenner. Wszyscy zbroyni ludzie pośpieszyli za bramy. W rzeczy samey około 9 dziny 6 pokazali się Francuzi od tey strony na rowninie Inspruckiey, opieraiąc się o Sill, a Bawarczykowie stali wzdłuż wzgorkow. Jeden Francuski pułkownik i Bawarski Podpułkownik Wreden przybyli do miasta, dla przekonania się osobiście o zaięciu w niewolą załogi. Odprowadzono nazad Francuzkiego pułkownika. Poymany w Inspruku Bawarski Jenerał Kinkel proszony był, aby uwiadomił sam listownie Francuzkego dowodzcę o prawdziwem położeniu rzeczy. Ten żądał wolnego przechodu z bronią i bagażami do Francuzkiego woyska pod Augsburgiem, ale powstańcy, a osobliwie C. K. Major Theimer, który d. 12 przybył z powstaniem z Zierl do Inspruka, odmowili. Pogrożono potem szturmem, a tymczasem oddział Bawarskiego woyska chciał do miasta wtargnąć, ale Tyrolczykowie zatarassowali śpieszno brykami, beczkami ulicę i bramę, przy tem ubili dowodzącego officera, poczem cofnęli się zaraz Bawarczykowie. Po niektórych ucieraniach się iescze przyszła nakoniec kapitulacya do skutku. Piechota złożyła broń, jazda zsiadła z koni, i tak dostało się znowu Tyrolczykom w ręce 4600 Francuzow i Bawarczykow, z wszystkiemi officerami, bagażami, ammunicyynemi wozami i jedną haubicą. Zabrana broń została zaraz pomiędzy nieuzbroionych ieszcze Tyrolczykow rozdana. W wszystkich tych zaszłych w Inspruku potyczkach utracili Francuzi i Bawarczykowie w zabitych i ranionych przeszło 200 ludzi.

D. 14 o godzinie 3 z rana słyszeć się znowu dały wystrzały na trwogę; mowiono, iż inna kolomna Francuzow przybliża się ku Inspruku od Brenner. Urządzone z nieustaiącą pracą przez C. K. Majora Theimer z okolicznych gorali pospolite ruszenie, wyruszyło na nowo z okrzykami przeciw nieprzyiacielowi, i nie zdawało się w cale, iakoby szli przeciw nieprzyiacielowi, ale raczey na polowanie, pewnemi będąc dobrego połowu. Kilkunastu pokazało się tylko Francuzow, którzy powiadali, że stanowią przednią straż idącey do Inspruka kolomny. Lecz ta postrzegłszy Austryackie woyska z Brixen cofnęła się śpieszno przez Botzen do Trydentu. Tu dopiero wszyscy rozpływali się z radości: powyieżdżali i powychodzili na gościniec, którym dawno pożądani Austryacy przybydź mieli. Jakoż w krotce nadeszła wiadomość, że ieszcze przed południem nadciągną. Jeden żołnierz od lekkiey Cesarza konicy przybył do miasta i lud o mało go z koniem po wszystkich ulicach nie obnosił. Wystarano się o chorągiew z Cesarskim orłem i z nią wyszedł lud na przeciwko wchodzącem woyskom. Nakoniec o godzinie 11 przed południem weszły Cesarsko-Austryackie woyska po 3 letniey niebytności przy odgłosie wszystkich dzwonow i radosnych okrzykach do Inspruka, a z niemi bardzo wiele zbroynych Tyrolczykow, których do dnia dzisieyszego rachuią pod bronią w Inspruku do 20,000.

Oto iest prawdziwy opis chwalebnych dni dla Tyrolu. Wypadkiem ich iest: zabranie w niewolą 2 jenerałow, 10 sztabowych, przeszło 100 innych officerow, około 8000 żołnierzy, pomiędzy któremi 350 Bawarskiey, z 600 Francuzkiey konniey; 6 dział, 2 haubice, 2 chorągwie pomnażaią trofea tych dni, nie licząc wiele ammunicyynych i bagażowych wozow, broni, koni i innych rzeczy, które dostały się zwycięzcom w ręce. Strata zaś C. K. woyska nie wynosi iak 20 ludzi w zabitych i ranionych, a Tyrolczykow 150 zabitych i ranionych.

Od brzegow niższey Elby d. 12. Kwietnia.

Do Tönningi i Altony nadeszła wiadomość, że Król Jmć Duński pozwolił wszystkim przyiacielskim i neutralnym okrętom z dozwolonemi towarami odpływać do przyiacielskich i neutralnych portow. Okręty Anzeatyckich miast są w tey liczbie umieszczone.

Z Peterzburga d. 12. Kwietnia.

Dzienny rozkaz wydany d. 1. Kwietnia w Abo.

Jenerałowie porucznicy, Xżę Bagration i Barclay de Tolly, mianowanemi są za dobre sprawienie się w woynie przeciw Szwecyi, a mianowicie ostatni za wtargnienie z swoim korpusem przez Quarken do Szwecyi, jenerałami piechoty.

Jenerał adjutant, Hrabia Szuwalow, za dobre popisanie się przy Tornea mianowany iest jenerałem porucznikiem z zatrzymaniem do tychczasowego urzędu.

J. Imp. Mość oświadcza na przełożenie ministra woyny wszystkim woyskom, które działały przeciw wyspom Alandzkim zupełne swoie ukontentowanie i rozkazał dać każdemu żołnierzowi po rublu.

Minister woyny Hrabia Arakszejew powrocił do tuteyszey stolicy z Finlandyi, a Rossyyski Jeneralny konsul w Francyi, P. Łabeński, wraz z Radcą stanu Gervais z Paryża.

W pierwsze święto zmartwychwstania Pańskiego była tu wielka woyskowa parada, 25,000 woyska było zgromadzonego, co wspaniały czyniło widok.

Pokoy z Szwecyą ma bydź na ukończeniu.

Radca stanu Oubril powrocił tu z Drisa.

Z Amsterdamu d. 25. Kwietnia.

Z osady Berbice nadesało dla nieszczęśliwych Leydenczykow 4275 zł. hol.

Król zmienił wieś Tilburg na miasto.

Podług doniesień z morza zabrana została Francuska fregata Niemen przez Angielskie fregaty Arretusa i Ametyst po 6 godzinney walce. Fregata Ametyst utraciła kilka masztow, 10 ludzi w zabitych i 37 w ranionych.

Z Kopenhagi d. 25. Kwietnia.

Dzisieysza gazeta rządowa zawiera z Peterzburga co następuie:

"Jenerał Barclay de Tolly zabrał w wyprawie swoiey do Szwecyi trzech jenerałow Szwedzkich, 6 polowych regimentow, ieden jazdy, 12 chorągwi, 22 dział i wszystkie magazyny Jenerała Grivenberg. Królewski Jenerał adjutant Palmfeldt i Jenerał Aminof znayduią się pomiędzy jeńcami.,,

D. 5 widziano z Bornholm pierwsze nieprzyiacielskie woienne okręty w tym roku. Były to 3 fregaty przybyłe od zachodu w celu zapewne rozpoznania wod, czyli są dla żeglugi iuż dogodne.

W Szwecyi zakazano zabierać odtąd okręty pod Duńską banderą.

Do Norwegii posłano 6 skrzyń z xiążkami zawieraiącemi w sobie pieśni. Przybyło tam także przeszło 80 statkow z żywnością.

Z Korser d. 24. Kwietnia.

Wczoray rano przeszła od strony południowey ku północno-zachodniey przewozowa flota, złożona z 55 statkow, pod zasłoną 2 liniiowych okrętow, 2 fregat i 3 brygow. Dziś w południe przybyła z północy przewozowa flota z 20 kilku statkow złożona, którą zasłaniało 5 liniiowych okrętow, 3 fregaty i 6 brygow.

Z Peterzburga przybył tu goniec Rossyyski, a z Flesingi kilku officerow morskich i kadetow.

DODATEK

DO Nro. 39.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W NIEDZIELĘ DNIA 14. MAIA 1809.

Z Nowegoiorku d. 22. Marca.

Przez bil pod d. 27 Lutego, który większością 81 przeciw 40 głosow w kongressie przeszedł, zniesione zostało nakoniec embargo, wyiąwszy Angliią i Francyą, poki te nie cofną wiadomych swoich roskazow i wyrokow. Od 15 Marca dozwolony został handel do Chin, Madery, Barbarzyńskich portow na środziemnem morzu, do Hiszpanii, Portugalii i południowey Ameryki.

D. 4 Marca nowy Prezydent Amerykańskich stanow, P. Maddison, rozpoczął swoie urzędowanie mową, w którey oświadczył: " iż szczerze będzie chciał utrzymać neutralność względem woiuiących mocarstw, iż wstępować będzie w ślady szacowne go poprzednika P. Jefferson, i przykładać się ile możności do dobra oyczyzny.,,

Względem dozwolenia handlu do St. Domingo i do Włoch nic ieszcze nie postanowiono. Zakaz handlu z Angliią i Francyą iest popotwierdzony.

Wiele naszych okrętow gotuią się do odpłynienia do neutralnych portow i ładuią bardzo wiele towarow.

Z Stralsundu d. 25. Kwietnia.

Z roskazu intendenta woyska Reńskiego będzie w Pomeranii Szwedzkiey za 50,000 frankow drzewa w lasach sprzedanego.

DONIESIENIA.

Właściciel Swoszowic i kąpieli Siarczanych tamże donosi Prześwietney Publiczności, iż te kąpiele będą otworzone od dnia 20 Maja roku bieżącego 18 9.

Per Cæs. Reg. provinciale Forum Nobilium Leopoliense, Omibus & Singulis quorum interest notum redditur, Bona seu Oppidum Nizankowice cum attinenti Wybadow ad massam pupiliarem olim Josephi Caroli Gottismann pertinentia in Circulio Premislij sita & ad sumam 82741 fp. 18 g. judicialiter detaxata medio publicæ licitationis authore prætere disvenditum iri, & quidem sequentibus sub conditionibus. — 1) Prætium fisci audamandum in summa 82741 fi. 18 apponitur. — 2) Quilibet licitandi cupidus ante actualem licitationem summam mille flor Rh. ad manus delegatæ Commissionis deponere tenetur titulo vadij quod finito actu licitationis reliquis licitandi cupidis restituetur. — 3) Emptor duas quintas partes pretii liciti intra 3 dies ab actu licitationis Computandos ad Officium depositorum C. R. hujus Fori Comportare tenetur, residuum vero seu tres quintas partes penes emptorem erga inscribendam & hic Fori intra unum mensem ab actu licitationis Computandum producendam secuttatem programaticam relinquitur ea lege ut si unum alterumve punctum emptor non servaret bona hæc periculo emptoris publicæ

licitationi exponentur. — 4) Emptor provisiones, a residuo pretio empti venditi per 5 a 100 Computandas omni medio anno anticipative ad depositum (R. hujus Fori Comportare tenebitur, ipsumque Capitale vero erga trimestralem avisationem vel in toto vel pro parte ad Mandatum C. R. hujus Fori huic anni exolvi damnandabitur exolvere debebit sub parata executione.— 5) Quoniam bona hæc D. Vincentii Dwernicki publica licitatione ad tres annos in arendatoriam possessionem dimissa fuerint emptor horum bonorum possessionem die 8 Junii 1809 acquiret, per hoc vero Contractus eum præfato Conductore ad diem finitæ possessionis manutenetur. — 6) Emptor a die intromissionis ut hæc bona omnes proventus percipiet & ab hac die omnia onera feret. — 7) Successores Josephi Caroli Gottesmann emptori ad actionem non obligantur. — 8) Termini pro assumenda licitatione præfiguntur 29 Maj, 21 Junii & 3 Augusti a. c. hora 10 Matt. emendi capidis vero permittitur Inventarium horum bonorum in gremiali Registratura inspicere.

J. Sumowski.
Krawczykiewicz.
Ritter.

Ex Consilio C. R. Fori Nobilium Leopoli die 5 Aprilis 1809.
Füller.

Magistrat C. K. Miasta Kaźmierza dolnego, niniejszym Edyktem powszechnie wiadomo czyni: iż na prożbę prawem przekonywaiącego Wgo Antoniego Przanowskiego, dom Zyda Haima Izraela Cukier w miasteczku Janowcu pod Nrm 140 znayduiący się do zł. ryń. 1029 kr. 45 sądownie oszacowany z placem do niego należącym i murami opustoszałemi w tyle domu tego stoiącemi, na zaspokoienie długow wyżey rzeczonemu Wnu Antoniemu Przanowskiemu zasądzonych, to iest 40 czer. zł. w złocie, 100 zł. ryń. i 200 zł. ryń. wraz z prowizyami i kosztami prawnemi 17 zł. ryń. 2 kr. wynoszącemi przez publiczną licytacyą, do którey trzy termina, pierwszy na dzień 20 Kwietnia, drugi na dzień 18 Maja, trzeci na dzień 22 Czerwca r. t. każdy o godzinie 9tey z rana przedany będzie z tym dodatkiem, że gdyby przerzeczony dom z placem i w tyle będącemi murami, ani na pierwszym, ani na drugim terminie wyżey ceny szacunkowey sprzedanym nie został, tedy na trzecim terminie nawet niżey ceny szacunkowey na gruncie domu tego w miasteczku Janowcu przez wyznaczoną kommissyą sprzeda się; a to pod następuiącemi warunkami: — 1) Każdy do licytacyi domu tego przystępuiący 10tą część ceny szacunkowey iako Vadium, to iest zł. ryń. 103 złożyć powinien. — Przyszły nabywca resztuiącą ilość z licytacyi wynikłą w dniach 14tu tę licytacyą potwierdzaiącey rezolucyi do depozytu sądowego tym pewniey złożyć obowiązany będzie, ile że w przeciwnym razie Vadium utraci i na iego koszt i niebezpieczeństwo nowa licytacya wyznaczonaby była. Wszyscy tedy chęć kupienia maiący, a nawet i Zydzi na wyznaczonym terminie w Janowcu na gruncie domu tego stawić się maią. Wreszcie wierzyciele hypotekowani niniejszym nakazem napominaią się, ażeby nie czekaiąc osobnego przypozwu, swoie pretensye dowodnie i dokładnie do protokołu licytacyi, na wyznaczonym do licytacyi terminie podali, inaczey na niezgłaszaiących się przy podziale summy z licytacyi wynikłey żaden wzgląd miany nie zostanie. Datt. w Kaźmierzu dolnym d. 22 Marca 1809.

F. Litwinski Proconsul.
J. Glow Syndycus.
R. Kriegsztein Assessor.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Kaźmierza dolnego.
R. Belczykowski Prot.

Uwiadomienie ze strony C. K. Rządu kraiowego w Galicyi.

Na wakuiące mieysce nauczyciela teoretyczney i praktyczney Filozofii w Liceum Lwowskim z roczną pensyą 800 zł. ryń. i z prawem posunięcia się porządkowego do wyższey pensyi 900 i 1000 zł. ryń. w moc dekretu wysokiey nadworney nauk kommissi, i pod dniem 15 Lutego r. b. wypadłego, konkurs na dzień 8 Czerwca r. b. w Akademiach Wiedeńskiey i Krakowskiey, tudzież w Liceum Lwowskim niniejszym rozpisuie się. Co ze strony C. K. Gubernium Galicyyskiego do powszechney wiadomości z tem dodatkiem podaie się, aby konkuruiący o ten nauczyciela urząd, na wyżey przeznaczonym terminie u Dyrektoryatu Filozofii w Krakowie i Lwowie przyzwoicie się zgłosili. W Lwowie d. 23 Marca 1809 roku.

Z strony C. K. Sądu Szlacheckiego Krakowskiego Galicyi Zachodniey Panom Kajetanowi Szaniawskiemu, Zofii Grabińskiey, Jozefowi Lempickiemu, Teressie Duninowey, Woyciechowi Skrzyńskiemu, Antoniemu Dobrackiemu, Woyciechowi Magnuszewskiemu, Antoniemu Brzożowskiemu, Franciszkowi Zborowskiemu, Felixowi Strassowi, Jozefowi Rykaszewskiemu, Marcinowi Czuchowskiemu, Adamowi Dembowskiemu, Antoniemu Owsiani, Ignacemu Pruskiemu, Piotrowi Wierzbowskiemu, Ignacemu Obrzyńskiemu, Ludwikowi Mireckiemu, Felixowi i Ludwikowi Satrom, Kaźmierzowi Giżyckiemu, Michałowi Bąkowskiemu, Kasprowi Offinowskiemu, Kaźmierzowi Libiszowskiemu, Żydowce Mendelkowey, Antoniemu Rzewuskiemu, Kantemu Łęckiemu, Janowi Wolskiemu, Jozefowi Kolickiemu, Michałowi Lojoltowi, Stanisławowi Kaczorowskiemu, Mikołaiowi Taczanowskiemu, i Ludwikowi Bagdeńskiemu ninieyszym Edyktem oznaymuie się: Iż Pan Władysław Grabkowski do Sądu tuteyszego przeciw nim w sprawie względem przyznania na stronę męskiey płci prawa wykupienia dóbr klucza Drzewickiego bliszości Filipa Nereusza Szaniawskiego podległych załobę podał, i o pomoc sądową do sprawiedliwości stosowną dopraszała się. —— Gdy zaś Sąd ninieyszy dla niewiadomego ich mieysca pomieszkania, albo może wcale niebytności w C. K. kraiach dziedzicznych, onym (wyżey wyrażonym) tuteyszego Adwokata Tadeusza Hruzika iako kuratora ustanowił, z którym też zaczęta sprawa stosownie do zbioru sądowego dla C. K. kraiow dziedzicznych przepisanego prowadzona i ukończona będzie; przeto ich tym końcem napomina się, żeby ieszcze w czasie przyzwoitym to iest w 90 dniach sami stawili się, albo dodanemu kuratorowi swoie, ieżeli iakie maią prawne dowody zwcześnie przysłali, lub też innego iakiego zastępcę ustanowili, tegoż tuteyszemu Sądowi mianowali, i podług przepisanego porządku takowych prawnych środkow używali, których do swoiey obrony nayskutecznieyszemi bydź sądzą, ile że skutki z ociągania ich wynikaiące, sobie samym przypisać będą musieli. Tak bowiem ustawy na C. K. kraie dziedziczne przepisane opiewaią.

Jozef de Nikorowicz.
Rannamiller.
Mąkolski.

Z Rady C. K. Galicyi Zachodniey Sądu Szlacheckiego W Krakowie d. 9 Stycznia 1809.
Elsner.

Uwiadomienie ze strony C. K. Galicyyskiego kraiowego Gubernium.

Dekretem kancelaryi nadworney dnia 9 Lutego b. r. pozwolono, aby Officyant Kassy przy kassie mieyskiey Krakowskiey z pensyą roczną 500 zł. ryń. był postanowionym. Dla osadzenia więc tego urzędu rozpisuie się konkurs do 15go Maia b. r. z tym dodatkiem, aby kompetenci prożby swoie zaświadczeniami z nabytych w kassach rządowych lub mieyskich, teorotycznych i praktycznych wiadomości w manipulacyi kass należycie opatrzone, do Krakowskiego magistratu w rzeczonym czasie podawali. W Lwowie d. 17 Marca 1809.

Z Magistratu C. K. Stoł. Miasta Krakowa na mocy wysokiego Gubernialnego dekretu dnia 31 Marca r. b. Nr. 8628 ninieyszemi do publiczney się wiadomości, iż Folwark mieyski Kawiory zwany o pół ćwierci mili od miasta Krakowa położony, z należącemi do niego ogrodami, gruntami łąkami i pastwiskami czego na roczną intratę cena fiskalna na 814 ryń. 15 1/8 kr. ułożona została, na dniu trzecim będącym, sposobem licytacyi na 6 po sobie następuiące lata to iest od 24 Czerwca 1809 aż do tego samego dnia w roku 1815 w arendowną possessyą Puszczonym zostanie. Zaczym licytanci 10 procentowym vadium zaopatrzeni na dniu i godzinie przeznaczoney w kancelaryi W. Konsyliarza Hirzberga znaydować się maią. Wreszcie wolno iest każdemu chęć zalicytowania maiącemu, tak inwentarz wspomnionego Folwarku iako, i kondycye licytacyyne ieszcze przed licytacyą u tegoż W. Konsyliarza przeyrzeć sobie.

Gollmayer.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa. Dnia 2 Maia 1809.
Gross Sekr.

Cyrkularz od C. K. Galicyyskiego Gubernium kraiowego.

Ze dowoz wszelkich gatunkow żywności i napoiow do ściągnionych korpusow woyska z pewnemi korzyściami iest połączony.

Ponieważ J. C. K. Apostolska Mość woyska swe dla bezpieczeństwa państw swoich bliżey pościągać roskazał, przez ściągnienie zaś woysk mieyscowa potrzeba żywności i napoiow wszelkich gatunkow powiększa się, przeto J. C. K. Mość pozwolić raczył, aby wierni Jego poddani nietylko do dowozu wszelkich gatunkow żywności i napoiow do korpusow ściągnionych powołani byli, lecz oraz im szczególne korzyści dozwolone zostały. — Ci C. K. poddani, którzy się do dowozu żywności i napoiow dla woysk ściągnionych zdecyduią, do ustanowionego kommissoryatu kraiowego o potrzebne passporta udawać się maią, które im na dowoz żywności i napoiow w ogólności lub na liwerowanie pewney ilości żywności i napoiow wydane będą. — Korzyści iakich podeymuiący ten liwerunek i dowozem wiktuałow dla ściągnionych korpusow woyskowych trudniący się poddani doznawać będą, są: 1) Ze produkta swoie bez iakowey taxy przy korpusach woysk ściągnionych wolno sprzedawać mogą. 2) Ze od opłat skarbowych w prowincyach dziedziczno-kraiowych i na granicach tychże będących w tym sposobie będą uwolnieni, iż u ustanowionych urzędow dochodowych, opłatę tę wprawdzie zawsze składać maią, iednakowoż takowa na tylney stronie paszportu z dokładnym zanotowaniem summy właściciela fur, i z powołaniem się na Numer urzędowey expedycyi zapisana, a gdy się z rzeczywistego liwerunku lub sprzedania żywności i napoiow dla ściągnionych korpusow woyskowych przyzwoicie wywiodą, onymże na powrot zwroconą będzie. W Lwowie dnia 27 Marca 1809.

W niebytności JW. kraiowego Gubernatora.

Adam Mitscha, Nadworny Radca.

Jgnacy Kolmanhuber, Gubernialny Radca.

C. K. Sądy Prowincyonalne Szlacheckie Lubelskie w Galicyi Zachodniey, Panom Pawłowi i Jozefowi braciom Bielińskim, Grzegorzowi Lisieckiemu, Antoniemu Lisowskiemu, Janowi Sobolewskiemu, Alexandrowi Łubieńskiemu, i Antoniemu Anasińskiemu, ninieyszym Edyktem wiadomo czynią, że obrońca spraw massy kredalney Woyciecha Sulimirskiego P. Adwokat Patocki w sprawie o 12,605 zł. ryń. 52 kr. przez C. K. Fiskusa przeciwko massie kredalney Woyciecha Sulimirskiego wniesioney, na dniu 31 Grudnia 1808 roku do Sądu tego przeciwko nim żałobę spor zgłaszaiącą podał i pomocy sądowey dopraszał się. —— Gdy zaś te Sądy dla ich niewiadomego mieysca bawienia się, im tuteyszego Sądowego Adwokata P. Waniek P. O. D. za obrońcę z ich szkodą i kosztem ustanowiły, z którym wniesiona sprawa podług przepisaney dla Galicyi Zachodniey sądowey ustawy prowadzona i ukończona będzie. Oni przeto ninieyszym obwieszczeniem napominaią się, ażeby w 90 dniach oświadczyli się, czyli takowy spor przez C. K. Fiskusa przeciwko massie kredalney Sulimirskiego wniesiony, tey że samey massie do obrony zostawić, lub też wspólnie z zgłaszaiącą massą takowego bronić zechcą; i tym końcem, aby do excepcyi się stawili i ustanowionemu dla siebie obrońcy dokumenta i dowody swey sprawy oddali lub innego Adwokata sobie za obrońcę obrali, tego Sądowi wymienili i to z prawa czynili, co do obrony swey sprawy za użyteczne osądzą, aby sprawy swey nie zaniedbali; gdyż wszelką szkodę ztąd może wyniknąć mogącą, samiby sobie przypisać byli winni. Dan w Lublinie d. 10 Stycznia 1809.

Michałowski.

Wladich.

Reinl.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubelskich w Galicyi Zachodniey.

Bieliński.

Dla osadzenia zawakowanego z pensyą roczną 200 zł. ryń. urzędu kontrolora przy kassie mieyskiey Zamoyskiey, rozpisuie się ze strony C. K. Galicyyskiego kraiowego Gubernium powszechny konkurs do ostatniego Maia b. r. z tem dodatkiem, aby kompetenci prożby swoie dowodami względem wiadomości rachunkow i manipulacyi kassy, tudzież względem możności złożenia kaucyi 200 zł. ryń. i zaświadczeniami moralności opatrzone, ieszcze przed końcem Maia do Zamoyskiego C. K. Cyrkularnego urzędu tym pewniey podali, ile że po upłynieniu konkursu na poźniey podane prożby żadnego względu mieć się nie będzie.

W Lwowie dnia 14 Kwietnia 1809.

(Przy dzisieyszey gazecie znayduie się drugi Dodatek.)